



# WIADOMOŚCI GMINNE

Nr 2 luty 2017 rok

Miesięcznik Gminy Biała Podlaska

Egz. bezpłatny





# Kalendarium

## 5 stycznia

Wójt **Wiesław Panasiuk** uczestniczył w dorocznej imprezie starosty bialskiego "Dobre, bo Bialskie". Uroczystość była okazją do wręczenia czterech statuetek starosty przyznanych międzyrzeskim przedsiębiorcom i Fundacji senatora **Grzegorza Biereckiego** "Kocham Podlasie", nagrody dla Samorządnej Gminy, którą w tym roku zostało miasto Międzyrzec Podlaski, medali Zasłużony dla kultury polskiej oraz dyplomów ministra kultury i dziedzictwa narodowego.

## 6 stycznia

Na zaproszenie prezesa Zarządu Powiatowego PSL **Przemysława Litwiniuka** sala konferencyjna UM przy ul. Brzeskiej była miejscem spotkania opłatkowego ludowców. Odbyło się ono po raz trzynasty. Uroczystość zgromadziła ponad 300 osób. Nie zabrakło wójtów i przedstawicieli samorządów z całego regionu. Ludowcy podsumowali rok miniony i z wiarą w skuteczność działania wkroczyli w rok 2017. Jednym z gości opłatka ludowego był wójt naszej gminy **Wiesław Panasiuk**.

Tego samego dnia w klubie kultury GOK w Sitniku zorganizowano wieczór kolęd. Rozpoczął go dziewczęcy duet, czyli **Aleksandra Waszkiewicz** i **Maja Adamiuk**. Członkowie grupy śpiewaczo - obrzędowej Sitniczanie przedstawili nieco zmienioną wersję widowiska "Wieczór wigilijny". Świąteczny klimat podtrzymała liczna, bo aż 20 - osobowa grupa uczniów SP w Sitniku. Przedstawili oni Jasełka "Bóg się rodzi".

## 7 stycznia

Szef ludowców **Władysław Kosiniak-Kamysz** był gościem noworocznego spotkania PSL zorganizowanego w lubelskim Centrum Spotkania Kultur. Zgromadziło ono władze wojewódzkie stronnictwa oraz reprezentacje wszystkich powiatów Lubelszczyzny. Część artystyczną wypełnił koncert artystów Filharmonii Lubelskiej. Władze samorządowe naszej gminy reprezentował **Waldemar Danieluk**, kierownik referatu rolnictwa i leśnictwa UG.

## 10 stycznia

W gmachu Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Siedleckiej w Opolu Nowym k/Siedlec pod przewodnictwem biskupa ordynariusza diecezji siedleckiej **Kazimierza Gurdy** miało miejsce coroczne spotkanie opłatkowe samorządowców, przedsiębiorców i przyjaciół Katolickiego Radia Podlasie. Uczestniczył w nim również wójt gminy **Wiesław Panasiuk**. Główną częścią spotkania była możliwość podzielenia się opłatkiem i złożenia sobie serdecznych życzeń w gronie osób, którym zależy na dobru lokalnych społeczności.

## 12 stycznia

Wójt **Wiesław Panasiuk** był uczestnikiem spotkania noworocznego prezydenta miasta Biała Podlaska **Dariusza Stefaniuka**. Było ono okazją do zapoznania obecnych z rocznymi osiągnięciami samorządu miejskiego, z którym w wielu dziedzinach współpracuje gmina Biała Podlaska.

Tego dnia rozpoczął się cykl zebrań sprawozdawczych w jednostkach OSP. Pierwsze zebranie z udziałem prezesa ZG ZOSP **Wiesława Panasiuka** w Woskzrenicach Małych przyniosło zmianę na stanowisku prezesa. **Józefa Kasprowicza** zastąpił **Tomasz Cydejko**.

## 13 stycznia

W gabinecie wójta miała miejsce uroczystość wręczenia aktu nominacyjnego na stopień nauczyciela mianowanego. W obecności władz samorządowych gminy odebrała go **Dorota Kuszneruk**, pedagog w Publicznym Gimnazjum im. S. Reymonta w Ciciborze Dużym.

## 14 stycznia

W klubie kultury GOK odbyło się zebranie sprawozdawcze

druhów z OSP Sitnik. Zarząd Gminny ZOSP reprezentował inspektor ds. ochrony przeciwpożarowej **Czesław Pikacz**, który przekazał strażakom list od nieobecnego w tym dniu wójta gminy **Wiesława Panasiuka**.

## 15 stycznia

Zagrała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, do której włączyli się wolontariusze z Cicibora Dużego, Sitnika i Swór. Wzorem poprzednich lat w hali sportowej PG w Ciciborze Dużym zorganizowano mecz słodkich serc, podczas którego licytowano gadżety WOŚP. Jednym z licytujących był zastępca wójta **Adam Olesiejuk**.

## 19 stycznia

Druhowie z OSP w Dokudowie Pierwszym omawiali dokonania minionego roku i ustalali plany na rok bieżący. Przewidują one m.in. dalsze szkolenie młodych strażaków, aby podnieść znacząco ich kwalifikacje.

## 20 stycznia

Dyrektor GOK **Dariusz Chorąży** i instruktor **Jolanta Zając** konsultowali z wójtem **Wiesławem Panasiukiem** program obchodów jubileuszowych 20-lecia działalności zespołu śpiewaczego z Hruda, zaplanowanego na 11 lutego. Z tej okazji zespół otrzyma okolicznościowy album fotograficzny dokumentujący jego dokonania.

## 21 stycznia

W Ortelu Książęcym odbyło się zebranie sprawozdawcze jednostki OSP. Ubiegłoroczna śmierć zasłużonych dla jednostki druhow **Jana Bandzarewicza** i **Stanisława Szydłowskiego** skłoniła do dokonania zmian w składzie zarządu. Nowym naczelnikiem jednostki wybrany został **Janusz Kisielewski**. Sekretarzem zarządu został **Łukasz Skrzypczak**, a gospodarzem kierowca wozu bojowego **Dariusz Lewkowicz**.

## 22 stycznia

Perkowice były miejscem uroczystości z okazji dnia babci i dziadka. Okolicznościowy program przygotowała grupa uczniów ze Szkoły Podstawowej w Ortelu Książęcym Drugim. Oklaskiwała ich 80-osobowa publiczność. Z koncertami kolęd wystąpiły zespoły: Kalina, Sitniczanie, Kaczeńce i Sokotuchy. W imprezie uczestniczyli m.in. zastępca wójta **Adam Olesiejuk** i dyrektor GOK **Dariusz Chorąży**.

## 25 stycznia

W Husince obradowali druhowie miejscowej OSP, którzy bardzo liczą na pozyskanie samochodu bojowego. Rysuje się taka możliwość po zakupie nowego samochodu przez strażaków z Kijowca w gm. Zalesie.

## 26 stycznia

W Starostwie Powiatowym miało miejsce noworoczne spotkanie sołtysów z powiatu bialskiego. Dyrektor wydziału rolnictwa i środowiska **Przemysław Bierdziński** poinformował o dzierżawie obwodów łowieckich, dyrektor wydziału geodezji **Stanisław Bryndziuk** o funkcjonowaniu wspólnot gruntowych, a powiatowy rzecznik konsumentów **Ewa Tymoszek** o sposobie reklamowania nabytych produktów wadliwych. Spotkanie zakończyło się kolędami w wykonaniu zespołu Kaczeńce z Czosnówki.

## 28 stycznia

Strażacy ze Swór podsumowali miniony rok i dokonali zmian w składzie zarządu. Odeszli z niego dotychczasowy prezes **Zbigniew Łochina**, naczelnik **Tomasz Czerniewski** i sekretarz **Leszek Stefański**. Na ich miejsce wybrani zostali: **Michał Kroszka**, **Michał Walczuk** i **Damian Stefański**.

## 29 stycznia

Wójt **Wiesław Panasiuk** był gościem Jasełek zorganizowanych przez podopiecznych Domu Pomocy Społecznej w Kozuli.

## 31 stycznia

Obradowali druhowie z OSP w Sycynie. (g)

Zdjęcie na str. 1 fot. Agnieszka Borodijuk

# Kampania sprawozdawcza strażaków

W styczniu i lutym trwała kampania sprawozdawcza w 12 gminnych jednostkach Ochotniczej Straży Pożarnej. Druhowie w obecności władz gminnych rozmawiali o dokonaniach minionego roku, ustalali plany na przyszłość, zakres wydatków na uzupełnienie sprzętu i rozpatrywali problemy, z jakimi przychodzi się borykać jednostkom wiejskim. Strażacy to ludzie aktywni na wsi. Ich działalność nie ogranicza się tylko do walki z żywiołem, ochrony dobytku



Wszystkie jednostki są stowarzyszeniami, a ich działalność oparta została na ustawie o ochronie przeciwpożarowej i własnych statutach. Warto dodać, że 4 jednostki (Hrud, Sitnik, Sławacinek Stary i Swory) są zrzeszone w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym i często uczestniczą w akcjach ratowniczych nie tylko we własnych sołectwach (zwłaszcza przy usuwaniu skutków zdarzeń drogowych).

Członkowie OSP systematycznie szkolą się, podnosząc



i zapewniania bezpieczeństwa mieszkańcom. Wykonują liczne zadania specjalne, usuwają miejscowe zagrożenia, prowadzą działalność kulturalną i wychowawczą. Nic zatem dziwnego, że traktuje się ich na wsi z powagą i szacunkiem, a młodzi ludzie chętnie zasilają szeregi OSP. Wielokrotnie bywa nawet, że strażackie tradycje rodzinne przechodzą z ojca na syna.

12 jednostek OSP w gminie Biała Podlaska skupia ok. 500 druhow. Oprócz dorosłych drużyn, funkcjonują młodzieżowe: chłopięca w Sławacinku Starym (10 osób), chłopięca i dziewczęca w Sworach (33 osoby) oraz chłopięca w Ciciborze Dużym (6 osób). Utrzymanie jednostek jest zadaniem własnym gminy, która przeznacza na ten cel 200 tys. zł.

Prezesa Zarządu Gminnego Związku OSP pozostaje wójt **Wiesław Panasiuk**, zaś komendantem gminnym druh **Marek Maleńczuk**. Obsługą jednostek, organizacją działalności i funkcjonowaniem OSP zajmuje się gminny inspektor ds. ochrony przeciwpożarowej **Czesław Pikacz**.

Z 12 jednostek OSP terenowych 9 posiada samochody bojowe, gotowe do walki z ogniem (Cicibór Duży, Dokudów I, Hrud, Ortel Książęcy I, Sitnik, Sławacinek Stary, Swory, Wólka Plebańska i Woskrzenice Małe). Pozostałe jednostki z: Cełujek, Husinki i Sycyny posiadają motopompy.

kwalifikacje i zdolności bojowe. Co roku zawodowi funkcjonariusze PSP szkolą strażaków ochotników na kursach podstawowych, medycznych, dowódców drużyn i naczelników jednostek. Szkolenia umożliwiają poznanie nowości technicznych i pozwalają na awanse strażaków.

Zdaniem prezesa **Wiesława Panasiuka**, gminne jednostki strażackie dysponują przyzwoitym sprzętem, umożliwiającym im udział w akcjach bojowych bez dodatkowych stresów. Jest on systematycznie uzupełniany na miarę możliwości finansowych jednostek, mimo stale rosnących cen urządzeń specjalistycznych i wysokiego podatku VAT.

Podczas tegorocznej kampanii w trzech jednostkach dokonano zmiany zarządu. W Woskrzenicach Małych wieloletniego prezesa **Józefa Kasprowicza** zastąpił **Tomasz Cydejko**. W Ortelu Książęcym I nowym naczelnikiem wybrany został **Janusz Kisielewski**, a sekretarzem **Lukasz Skrzypczak**. W Sworach ustąpili dotychczasowy prezes **Zbigniew Łochina**, naczelnik **Tomasz Czemieski** i sekretarz **Leszek Stefański**. Nowymi członkami zarządu zostali wybrani: prezes **Michał Kroszka**, naczelnik **Michał Walczuk** i sekretarz **Damian Stefański**. (g)

## Awans Doroty Kuszneruk

W styczniu br. wójt **Wiesław Panasiuk** wręczył dyplom potwierdzający uzyskanie stopnia nauczyciela mianowanego **Dorocie Kuszneruk**, psychologowi PG im. W. S. Reymonta w Ciciborze Dużym. Pani Dorota otrzymała go po pomyślnie zdany egzaminie na trzeci stopień awansu zawodowego. Awansowanej nauczycielce gratulowali członkowie władz samorządowych naszej gminy. (g)





# Zagrała Orkiestra Serc

Zaczęło się całkiem skromnie od zbierania pieniędzy dla dzieci chorych na serce. Chyba nikt 25 lata temu nie przypuszczał, że akcja charytatywna osiągnie tak niespotykane rozmiary, liczone w dziesiątkach milionów złotych. Ludzie nabrali przekonania, że potrzebującymi



*Jagódki i wolontariusze*

pomocy jutro mogą być sami, a najskromniejszy nawet datek zwiększa siłę mobilizacji narodu. Tak jest do dzisiaj, a zapal wolontariuszy nie słabnie. Przez ćwierć wieku fundacja **Jerzego Owsiaka** pomogła praktycznie każdemu szpitalowi



*Wolontariusze z Sitnika*

w kraju. Zakupiła nowoczesny sprzęt za prawie 620 mln zł. Trafił do ok. 600 polskich szpitali, także i w Białej Podlaskiej.



*Wolontariusze z Sitnika*

Do białskiego szpitala zakupiono urządzenia medyczne warte blisko 4,5 mln zł. Oddział neonatologiczny w 90 proc. jest wyposażony w sprzęt od Orkiestry. Nowoczesny oddział geriatry, jeden z niewielu w kraju, w 100 proc. składa się

ze sprzętu WOŚP. Było więc o co się starać.

15 stycznia pogoda wyraźnie sprzyjała wolontariuszom. Na rzecz białskiego sztabu WOŚP kwestowało 432 wolontariuszy. Byli wśród nich uczniowie ze szkół naszej gminy. Uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Sitniku kwestowali w Łukowcach i Białej Podlaskiej. Wolontariuszami było 7 uczniów z VI klasy (**Jakub Andrusiuk, Martyna Burda, Patrycja Chojecka, Karolina Demianiuk, Bartosz Golian, Paweł Kaluźny, Bartłomiej Liniewicz**) oraz nauczycielka **Justyna Sikorska**. Udało im się zebrać 2482,25 zł i jest to dotychczasowy rekord szkoły.



*Koncert zespołu Zorza*

Podczas tegorocznego finału WOŚP nie zabrakło uczniów ze SP w Sworach. Akcją zajęli się harcerze 36 DH pod opieką **Iwony Gałamaga**. Udało im się zebrać do puszek 1100,82 zł. Wolontariusze zgromadzili następujące kwoty: **Julia Kostuch** 267,88 zł, **Karol Pietruk** 253,46 zł, **Wiktoria Szupiluk** 241,27 zł, **Julia Wawryniuk** 239,92 zł, **Aleksandra Walczuk** 198,29 zł.



*Wolontariusze z gimnazjum w Sworach*

Piękny wynik odnotowali wolontariusze z PG w Sworach. Kwestowało 12 gimnazjalistów: **Wiktoria Kijok, Szymon Weresa, Anna Kroszka, Weronika Wasilewska, Marta Olesiejuk, Aleksandra Dmitrowicz, Piotr Gromadzki, Jakub Urbaniuk, Monika Jaszczuk, Patrycja Małachwiejczuk, Natalia Gromadzka i Jacek Gryta**, któremu udało się zebrać najwyższą kwotę 604 zł.



Ogółem gimnazjaliści ze Swór zgromadzili 3283 zł i 5 funtów. Podczas 25. finału kwestowało też 12 gimnazjalistów z PG w Ciciborze Dużym. Byli nimi: **Natalia Zarzycka, Joanna Wyganowska, Krystian Węgrzyniak, Weronika Abramowska, Magdalena Chełstowska, Katarzyna Domańska, Daniel Garbatiuk, Natalia Giez, Anna Kolat,**



*Wolontariusze PG w Ciciborze Dużym*

**Gabriela Kołodziejak, Katarzyna Kostyra, Agnieszka Szewczyk i Paulina Szewczyk.** Udało im się zebrać 2239 zł. Wzorem poprzednich lat udało się zorganizować w hali sportowej PG w Ciciborze Dużym mecz słodkich serc. W jego



*Wolontariusze ze Swór*

przygotowanie zaangażowali się nie tylko pracownicy GOK. Cztery drużyny rozegrały emocjonujące pojedynki siatkarskie. Ekipa dyrektorów szkół z gminy Biała Podlaska



*Mecz drużyny samorządowców i dyrektorów szkół*

wygrała 2:0 z zespołem pracowników UG, natomiast drużyna białskich policjantów pokonała drużynę studentów PSW również wynikiem 2:0. Rozgrywkom towarzyszył pokaz udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej w wykonaniu czterech funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej. Z okolicznościowymi koncertami wystąpili: zespół śpiewaczy Zorza z Cicibora Dużego, grupa taneczna Jagódki ze SP w Ciciborze Dużym kierowana przez **Beatę Wereszko** (taniec z papierowymi sercami, parasolkami i taniec na wschodnią nutę) oraz grupa taneczna **Aliny Wołosz** z PG w Ciciborze Dużym (taniec aniołków i taniec z szarfami). W przerwach między koncertami i rozgrywkami **Mariusz Maksymiuk** z Radia Biper prowadził aukcję gadżetów WOŚP. Z licytacji udało się zebrać 786 zł. Wszystkie kwoty uzyskane w publicznej zbiórce i podczas licytacji zasilają konto bankowe WOŚP. – W finałach Orkiestry nie chodzi wcale o bicie rekordów. Ważna jest sama idea, która potrafi otworzyć serca tak wielu ludzi - mówił obecny podczas meczu słodkich serc szef białskiego sztabu Orkiestry **Riad Haidar**. Możemy być dumni z faktu, że do rezultatu białskiego sztabu WOŚP przyczynili się też wolontariusze z naszej gminy, a gadżety licytował m.in. zastępca wójta **Adam Olesiejuk.** (g)

## Informacja o przystąpieniu do przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko

Zgodnie z art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2016 r. poz. 353, z późn. zm.) Urząd Gminy Biała Podlaska informuje o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, w ramach którego przystępuje się do przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko dla przedsięwzięcia polegającego na rozbudowie fermy trzody chlewnej o 875,84 DJP, zlokalizowanej na działce o numerze ewidencyjnym 798/1, w miejscowości Woroniec, gmina Biała Podlaska. Przedmiotem decyzji, która ma zostać wydana w sprawie jest ustalenie środowiskowych uwarunkowań dla wyżej opisanego przedsięwzięcia. Organem właściwym do wydania opinii i dokonania uzgodnienia jest:

- ze względu na ochronę zdrowia i życia ludzi – Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Białej Podlaskiej.
- ze względu na ochronę środowiska – Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Lublinie.

W związku z powyższym zainteresowane osoby mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy oraz składać uwagi i wnioski w formie pisemnej, ustnej do protokołu oraz za pomocą poczty elektronicznej na adres: [gmina@bialapodl.pl](mailto:gmina@bialapodl.pl), w terminie 30 dni, tj. od dnia 1 marca 2017 r. do dnia 30 marca 2017 r. w siedzibie Urzędu Gminy Biała Podlaska, pok. 7, w godzinach pracy urzędu, tj.: poniedziałek, wtorek, środa, piątek w godz. 7.30 – 15.30, czwartek w godz. 8 – 16. Organem właściwym do wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach oraz rozpatrzenia zgłoszonych uwag i wniosków jest wójt gminy Biała Podlaska. Jednocześnie informujemy, że zgodnie z art. 35 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, uwagi lub wnioski złożone po upływie wskazanego wyżej terminu pozostawia się bez rozpatrzenia. (x)

# Azbest znika z dachów

Bogate walory środowiska naturalnego woj. lubelskiego obligują do redukcji istniejących zagrożeń. Można zaliczyć do nich użytkowanie wyrobów zawierających azbest oraz ich nielegalne składowanie. Województwo lubelskie jest na drugim miejscu w kraju (po województwie mazowieckim) pod względem ilości nagromadzonych wyrobów zawierających azbest, a biorąc pod uwagę ilość azbestu w przeliczeniu na jednego mieszkańca województwo lubelskie jest na pierwszym miejscu w kraju. Ilość tych wyrobów jest szacowana na ponad 2 mln ton. Stąd Urząd Marszałkowski w Lublinie zdecydował się na przystąpienie do programu finansowanego przez Szwajcarsko-Polski Program Współpracy i budżet województwa. Całkowita wartość budżetu na realizację tego projektu przekroczyła kwotę 52 mln. zł. Głównym celem działań podejmowanych



od 2012 do 2016 r. była poprawa warunków życia i zdrowia mieszkańców oraz stanu środowiska naturalnego województwa. Przez 5 lat udało się usunąć 78,9 ton azbestu z prawie 32 tys. gospodarstw domowych. Warto wiedzieć, że azbest jest jednym z najgroźniejszych minerałów wykorzystywanych przez ludzi. Ze względu na swoje właściwości i naturalną niezniszczalność może w otoczeniu człowieka utrzymywać się przez nieograniczony czas. Jeśli

nie zostanie w sposób bezpieczny usunięty i zutylizowany, może zagrażać zdrowiu i życiu. Azbest jest wyjątkowo odporny na działanie: mrozu, wysokich temperatur i substancji żrących. Jest także bardzo wytrzymały na rozciąganie i zgniatanie. Dzięki tym właściwościom został uznany za trwały i tani składnik materiałów azbestowo-cementowych, wykorzystywanych od ponad 100 lat w różnych branżach przemysłowych, w tym w branży budowlanej. Badania naukowe wykazały, że jest jednocześnie wyjątkowo niebezpieczny dla zdrowia i życia ludzi. Pod wpływem działania warunków atmosferycznych wyroby azbestowe ulegają korozji i włókna azbestowe w postaci pyłu azbestowego dostają się do otoczenia. Włókna azbestowe, niewidzialne gołym okiem, wdychane z powietrzem do płuc mogą w konsekwencji prowadzić do pojawienia się takich chorób jak: pylica azbestowa; nowotwory złośliwe; zgrubienia i stwardnienia opłucnej; zmiany skórne; przewlekłe zapalenie oskrzeli.

Gmina Biała Podlaska od początku istnienia programu, czyli 2012 r. aktywnie w nim uczestniczyła. W ciągu 4 lat udało się usunąć pokrycie eternitowe z 400 gospodarstw, czyli ok. 500 ton. Wyspecjalizowane firmy bezpłatnie zdemontowały pokrycia azbestowe i wywoziły je do utylizacji na wyznaczonych składowiskach, gdzie nikomu nie będą zagrażały. Dzięki temu zaangażowaniu nasza gmina uplasowała się na drugim miejscu w rejonie białskim (po gminie Łuków). – To oczywiście zaledwie skromna część potrzeb – mówi **Waldemar Danieluk**, kierownik referatu rolnictwa i leśnictwa w UG. – Mamy na terenie gminy 4 tys. budynków pokrytych eternitem i ich usunięcie zajmie sporo czasu. Pod koniec ub. roku podsumowano działania programu pilotażowego, ale jak zapewnił marszałek województwa lubelskiego **Sławomir Sosnowski**, władze samorządowe starają się o pozyskanie dofinansowania na dalsze usuwanie azbestu z Regionalnego Programu Operacyjnego. Komu nie udało się jeszcze wymienić dachu, zapewne będzie miał jeszcze taką okazję. (g)

## Zaproszenie do konkursu

## Haftowane igłą

Gminny Ośrodek Kultury zaprasza do udziału w dziewiątej edycji Konkursu Rękodzieła Artystycznego "Iglą malowane". Jego celem jest propagowanie rękodzieła ludowego z zakresu koronkarstwa, oraz promocja regionalnych technik koronkarskich i hafciarskich. Konkurs ma charakter otwarty – mogą w nim brać udział wszyscy chętni, którzy będą oceniani w dwóch kategoriach wiekowych: - dzieci do 15 lat, - młodzież i dorośli. Kategorie prezentacji prac: 1 haft płaski, 2 haft krzyżykowy, 3 koronka oraz 4 torby, torebki, koszyczki w hafcie lub w koronce. Uczestnik przygotowuje dwie prace konkursowe wykonane w ciągu ostatniego roku w jednej wybranej przez siebie kategorii. Laureaci konkursu (tj. pierwszych miejsc) z roku 2016 mogą wziąć udział w innej kategorii niż ta, w której zostali nagrodzeni (np. nagrodzeni w kat. haft krzyżykowy mogą wziąć udział w hafcie płaskim lub koronce itd.). W czwartej kategorii, tj. "torby, torebki, koszyczki w hafcie lub w koronce" mogą wziąć udział wszyscy zainteresowani (bez względu na otrzymaną nagrodę w ubiegłym roku). Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest przekazanie na rzecz Pracowni

Koronkarskiej minimum jednej ozdoby choinkowej wykonanej własnoręcznie np. aniołek, dzwonek, gwiazdka itp. Wpisujemy ją w karcie zgłoszeniowej w uwagach. Organizator nie pokrywa kosztów związanych z nadsyłaniem prac.

Prace konkursowe z kartą zgłoszeniową należy nadsyłać do 3 kwietnia br. na adres: Pracownia Koronkarstwa w Sitniku, Łukowce 2a, 21-500 Biała Podlaska lub GOK Biała Podlaska, ul. Prosta 31, 21-500 Biała Podlaska.

Rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie nagród nastąpi na uroczystym otwarciu wystawy pokonkursowej 23 kwietnia 2017 r. w Pracowni Koronkarstwa w Sitniku. Wystawę będzie można oglądać do 15 maja, po tym terminie prace oddajemy po wcześniejszym uzgodnieniu formy zwrotu prac. Oceniać je będzie komisja konkursowa. Wszyscy uczestnicy otrzymają dyplomy a za prace wyróżnione są przewidziane nagrody. Istnieje możliwość zakupu prac za zgodą właściciela. Kontakt: **Alicja Sidoruk**, tel: 516 200 805. (x)



## Macierzanka trenowała w Serpelicach

Członkowie młodzieżowej grupy tanecznej Macierzanka spędzili cztery styczniowe dni na warsztatach tanecznych,

terenową, wyzwalającą nie lada emocje. Podczas zajęć tanecznych trenowane były całkiem nowe układy, które



zorganizowanych przez Gminny Ośrodek Kultury. Odbyły się one w życzliwym zespole ośrodka turystyczno – w p o c z y n k o w y m "Urocz" w Serpelicach. Oprócz zajęć typowo tanecznych, młodzież

korzystała z uroków zimowej aury. Znalazł się czas na orzeźwiający spacer po zaśnieżonych lasach, kulig oraz grę

zespół zaprezentuje szerszej publiczności podczas koncertu galowego z okazji jubileuszu 15 - lecia działalności artystycznej. Już dziś instruktor **Agnieszka Bieńkowska** oraz tancerze zapraszają na koncert "Niezwyczajny zimowy wieczór". Będzie on podsumowaniem 15 - lecia działalności artystycznej dziecięcej grupy Figiel i młodzieżowej grupy Macierzanka. Koncert zaplanowany został na 18 lutego o godz. 16.30 na hali sportowej w Sworach. Zapowiadają się liczne atrakcje. (a)

## Dzieci z Ortela Książęcego wypoczywały w Tatrach

To były wystrzałowe ferie. 28-osobowa grupa dzieci ze Szkoły Podstawowej im. Wandy Chotomskiej w Ortelu Książęcym wyjechała odpoczywać w górach. Schronienie zapewnił im pensjonat o wymownej nazwie "Marzenie" w Zakopanem, zaś opiekę nad wypoczywającymi sprawowali: ks. kan. **Bogusław Michalak** występujący w roli kierownika zimowiska oraz **Emilia Kisielewska**, **Lucyna Skrzypiec** i **Kamil Antonik**. Opiekunowie zapewnili dzieciom atrakcyjny program. Młodsze pod okiem instruktorów uczyły się jazdy na nartach pod górą Nosal. Osoby, które opanowały już technikę poruszania się na

Zakopane i pobliski Tatry. W czasie pobytu na zimowisku dzieci miały okazję podziwiać panoramę Tatr, roślinność i zwierzęta zamieszkujące góry. Przeżyciem była wizyta na Wielkiej Krokwi ze skocznią im. Stanisława Marusarza, na której odbywają się zawody pucharu świata w skokach narciarskich. Wielkie zainteresowanie wywołał lodowy zamek z największym w Europie lodowym labiryntem. Choć jest on jeszcze w trakcie budowy robi imponujące wrażenie na zwiedzających. Przed powrotem do domu wygoszparowano czas na zakupy pamiątek na najsłynniejszej ulicy Zakopanego – Krupówkach.



stoku, zjeżdżały z Polany Szymoszkowej, Kasprowego Wierchu w Zakopanem i Kotelnicy w Białce Tatrzańskiej. Możliwość zsusowania po nartostradzie okazała się nie lada frajdą. Atrakcją było więcej, choćby kąpiele w basenach termalnych "Gorący Potok" w Szaflarach i słynnych "Termach Bania" w Białce Tatrzańskiej. Za oknem mróz, a w termach ciepło i możliwość regeneracji ciała. Wielu niezapomnianych wrażeń dostarczył wjazd i zjazd kolejką szynową na Gubałówkę, skąd rozciąga się fantastyczny widok na

Przez cały tydzień dzieciom dopisywały dobre humory i prawdziwie zimowa aura ze śniegiem, mrozem i słońcem. Różnorodność i atrakcyjność oferowanych zajęć sprawiły, że czas wypoczynku minął wyjątkowo szybko. Pozostaną po nim miłe wspomnienia i barwne zdjęcia w albumach rodzinnych. Słowa uznania należą się organizatorom wyjazdu w góry. Na taką niespodziankę mogli liczyć tylko niektórzy. (a)

*Zimowy odpoczynek uczniów*

## Bogactwo wrażeń z ferii

Tegoroczne ferie zimowe pozostaną we wspomnieniach. Uczniowie bez wątplenia mieli powody do radości, bo w tym roku były one prawdziwie białe. Nie trzeba było szukać śniegu daleko w Alpach, czy jechać do Białki Tatrzańskiej. Ferie w naszej gminie nie kojarzą się najmłodszym z zagranicznymi wożaczami. Większości przyszło je spędzać w rodzinnych domach. Wielu rodziców, zwłaszcza tych młodszych dzieci, zadawało sobie pytanie: "Co zrobić, by moja pociecha nie tkwiła całymi dniami przed telewizorem?". Z odsieczą zatroskanym rodzicom przyszedł Gminny Ośrodek Kultury. Wszystkie podlegające mu kluby kultury przygotowały bogatą ofertę dla najmłodszych. Spróbujemy ją przybliżyć. (a)

### Ferie w Hrudzie

Ruch, zabawa i urozmaicone zajęcia rozwijające wyobraźnię to główne cechy wycieczki zorganizowanej w klubie GOK w Hrudzie. Brało w nich codziennie udział ok. 20 osób. Interesujące okazały się zajęcia plastyczne i tkackie, podczas których doświadczony wiekiem i stażem instruktorki pokazywały magiczny świat nitek i splotów.



Z racji trwającego karnawału powodzenie miała nauka tańców prowadzona przez **Stanisława Juszczyka** z Białej Podlaskiej. Zimowy smak przygody zapewnił dzieciakom kulig zorganizowany w ośrodku myśliwych Akteon (leśnictwo Szadek). Wyjazd saniami połączony został z zajęciami edukacyjnymi i konkursami dotyczącymi lasu. Poprowadzili

je fachowcy z Nadleśnictwa Biała Podlaska: **Danuta Chalimoniuk, Anna Sawicka i Tomasz Bylina**. Ciepło przyjęte zostały próby kulinarne. Pod kierunkiem **Reginy Nestoruk i Zofii Guzarów** (członkiń miejscowego zespołu śpiewaczego) dzieci próbowały wypieku korowaja. Smakował wybornie. Część rekreacyjną wypełnił turniej



tenisa stołowego i bilarda. Oba wygrał w pięknym stylu **Kamil Wachowiec**. Atrakcją okazał się wyjazd do Sitnika, gdzie w miejscowym klubie GOK prezentowano film "Magiczne drzewo - czerwone krzesło". Każdy dzień przynosił nowe pomysły. Nie wszystkie dało się spełnić z braku czasu, a szkoda. (g)

### Ferie w Perkowicach

Wprawdzie bez kuligu, proponowanego w innych placówkach kultury, ale z licznymi atrakcjami zakończyły się ferie zorganizowane w pracowni kulinariów regionalnych



w Perkowicach. Było tam gwarno i wesoło m.in. za sprawą gości z Dokudowa, Hrudu, Kaliłowa i Woskrzonic Dużych. Nadarzyła się okazja do zajęć integracyjnych, wypiekania pierników o fantazyjnych kształtach, rozgrywek bilardowych

i tenisowych, a także obejrzenia widowiska lalkowego "Czerwony kapturek". Dzieci z Perkowic wyjeżdżały z wizytą do Sitnika, przygotowywały dekoracje na obchody dnia babci



i dziadka, a także rywalizowały w kilku konkursach i quizach. Wiele emocji wywołało współzawodnictwo w konkursie mistrz czytania bajek i znajomości geografii świata. Na zajęcia przychodziło regularnie ok. 15 dzieciaków. (g)



*Zimowy wypoczynek uczniów*

## Ferie w Dokudowie

Pani instruktor klubu GOK zadbała o to, aby w ferie nie było czasu na nudę. Każdy dzień mijał niezwykle szybko i zanim prawdziwa zabawa się rozkręciła, już trzeba było wracać do domu. Pomysłów nie brakowało ani pracownikom, ani najmłodszym, którzy także współtworzyli "feryjny rozkład jazdy" dokudowskiego klubu. Każdy dzień miał swój temat. Na początek królowały bajki i ich bohaterowie. Ciekawy przebieg miał konkurs plastyczny pod tytułem "To moja



bajka", którego rozstrzygnięcie powierzono właśnie najmłodszemu. Stali się na chwilę jurorami. Skoro ferie ze śniegiem, nie mogło obyć się bez kuligu, na który dzieciaki czekały od samego początku. Uczestnicy zajęć w Dokudowie odwiedzili również sąsiednie Perkowice, a tam upiekli ciasteczka i obejrzeli próbę spektaklu "Czerwony Kapturek" w wykonaniu swoich rówieśników z Woskrzenic. Drugi tydzień ferii rozpoczął się od urodzin, niezwykle urodzin, a mianowicie jednego z najbardziej znanych bajkowych psiaków. Reksio, bo o nim mowa, skończył już 50 lat. Z tej okazji dzieci przygotowały dla niego urodzinową planszę pełną prezentów i słodkości. Nie samymi bajkami jednak dzieci żyją. Pracownicy klubu zadbali też o szare

komórki najmłodszych. Każdego dnia rozwiązywali oni krzyżówki, łamigłówki, zagadki. Zamieniali się na chwilę w detektywów tropiących właściwe odpowiedzi. Dla wielu ogromną frajdę sprawiała także gra w bilard, wobec tego rozegrany został turniej. Ostatni dzień ferii upłynął pod hasłem udzielania pierwszej pomocy. Najpierw najmłodszy zapoznali się z tajnikami pracy strażaka. Były filmy i zdjęcia, a wszystko po to, aby dobrze przygotować się na spotkanie



z prawdziwym strażakiem w prawdziwym wozie bojowym. Następnym punktem piątkowego planu było omówienie zasad zachowywania się np. w trakcie pożaru, wypadku czy innych trudnych sytuacji, w których każdy może się znaleźć. Dzieci uczyły się również czym jest "pozycja bezpieczna" i jak udzielić potrzebującemu pierwszej pomocy. Ferie jak zwykle trwały za krótko i nie wystarczyło czasu na realizację wszystkich pomysłów. Klub w Dokudowie skutecznie zadbał, aby najmłodszy w wolnym czasie mogli się poruszać na świeżym powietrzu. W ramach zajęć rozegrany został pierwszy mecz piłki nożnej na śniegu. To dopiero była frajda. (am)

## Ferie w Sitniku

Grupa dwudziestu uczniów z Sitnika i Łukowców regularnie uczestniczyła w urozmaiconych zajęciach proponowanych przez pracowników miejscowego klubu



kultury. Zgodnie z hasłem przewodnim, dzieci rozwijały wyobraźnię, angażując się do zajęć plastycznych i rękodzielniczych, które pozwoliły m.in. przygotować nietypowe upominki dla babć i dziadków. Atrakcją okazały się

projekcja filmu "Drzewo życia: wyświetlanego także dla małych gości zaproszonych z sąsiednich placówek oraz wspólna noc w bibliotece. Nie zabrakło zabaw na śniegu



i ogniska integracyjnego z pieczeniem kiełbasek. Podopieczni są wdzięczni paniom prowadzącym zajęcia: **Alicji Sidoruk i Annie Waszkiewicz.** (g)

Zimowy wypoczynek uczniów

## Ferie w Styrzyńcu

Tegoroczne ferie były zdecydowanie lepsze od poprzednich. Zdecydowała o tym aura z dość dużymi opadami śniegu. Na zajęcia w klubie kultury przychodziło każdego dnia ok. 20 osób. Spędzali tam czas twórczo. Namacalnym dowodem będą własnoręcznie wykonane



drzewka dla babci, skarpetkowe pingwinki i filcowe kwiaty. Pani instruktor zadbała, aby nikt z uczestników nie nudził się. Przygotowała im zajęcia animacyjne, plastyczne i rękodzielnicze. Powodzenie (jak co roku) miały gry planszowe. Uroki zimy sprawdzano na parkowej górze w pobliżu szkoły. Dzieci zjeżdżały z niej w przeróżny sposób:

tradycyjnie na sankach i jabłuskach, ale też na workach wypełnionych sianem. Mimo dużej ilości białego puchu nie udało się ulepić bałwana, ani innego stwora śniegowego. Przeszkodził w tym dziadek mróz. Zwieńczeniem zajęć był dwudniowy pobyt w klubie kultury i bibliotece w Sitniku.



Spędzono tam wyjątkowo miłe chwile. Nie zabrakło wspólnego oglądania filmu na dużym ekranie i tak lubianego popcornu, zajęć z filcowania, tańców i zabaw integracyjnych. Dużą frajdą było ognisko w nocnej zimowej scenerii, a chyba największą nocleg poza domem. Nocnym pogaduchom nie było końca. Szkoda, że te dwa tygodnie minęły tak szybko. (g)

## Ferie w Woroncu

Dwunastka dzieciaków z Woronca uczestniczyła w codziennych zajęciach organizowanych z myślą o nich w klubie kultury GOK. Zgodnie z hasłem tegorocznych ferii



zimowych, czas wolny od lekcji poświęcony został głównie na kształcenie wyobraźni. Trzeba przyznać całkiem udanie. W pracowni zdobnictwa ludowego dzieci miały okazję nauczyć się wykonywania breloczków z filcu, wianków, ramek na zdjęcia, etui na biżuterię mamy, kwiatów z krepiny

i bibuły. Szło im to całkiem gładko. Powodzenie miały też zajęcia i gry integracyjne. Część z nich (dzięki sprzyjającej pogodzie) mogła odbywać się na dworze. Szkoda, że mimo dużej ilości śniegu nie nadarzyła się okazja ulepienia bałwana. Za to wyjątkowo udana była impreza dedykowana babciom i dziadkom, którą muzycznie oprowadził zaproszony



do Woronca zespół śpiewaczy Wrzos z Woskrzenic Dużych. Seniorom zakręciła się łezka, kiedy odbierali od wdzięcznych wnucząt laurki i kwiaty. Po feriach pozostaną miłe wspomnienia, które skłonią do częstszego odwiedzania klubu w wolnych chwilach. (g)

## Ferie w Woskrzenicach Dużych

Dzieci z Woskrzenic Dużych i okolicznych miejscowości miło spędziły czas w miejscowym klubie GOK. Antidotum na nudę były urozmaicone zajęcia plastyczne i rękodzielnicze, gry planszowe, zabawy na śniegu oraz wycieczki do

placówek GOK w Sitniku i Perkowicach. W trakcie zajęć plastycznych dzieci szykowały swoim babciom i dziadkom laurki i kwiaty z krepiny. Udany występ teatryku kukielkowego z bajką "Czerwony kapturek"



Zimowy wypoczynek uczniów

i wspólne śpiewy uświetniły fetowany w klubie Dzień Babci. Podczas wyjazdu do Perkowic dzieci brały udział w turniejach bilardowym i tenisa stołowego. Pierwsze miejsce w gronie



pingpongistek zajęła **Gabriela Kajka**, drugie **Natalia Kalinowska**, a trzecie **Piotr Każdziej** (wszyscy z Woskrzenic Dużych). Górka w ośrodku rekreacyjnym

Popówka w Kaliłowie była miejscem zabawnych zajęć rekreacyjnych. Towarzyszyły im zjazdy na sankach i workach z sianem, konkurencje typowo sportowe i bitwa



na śnieżki zakończona wspólnym ogniskiem z pieczeniem kielbasek. Teraz w szkolnych ławkach będzie co wspominać. (g)

## Ferie w Sworach

Grupa 22 dzieci znalazła doskonały klimat do zabawy i wypoczynku w klubie kultury GOK w Sworach. Czekają



na nich rozmaite zajęcia: muzyczne, taneczne, plastyczne i kulinarne. Do ciekawszych momentów należały: spotkanie międzypokoleniowe z babcią i dziadkiem w bibliotece oraz wycieczka na białą pływalnię. Nie zabrakło zabaw

integracyjnych na śniegu, co przy słonecznych dniach stanowiło miłą atrakcję oraz treningów rękodzielniczych



pozwalających tworzyć serduszka i kostiumy do papierowego teatrzyku. Humory dopisywały, za co uczestnicy zajęć są wdzięczni **Katarzynie Pawłowskiej** i **Katarzynie Chwedczuk**. (g)

## Ferie z Klubem Objazdowym

W tym roku instruktorzy GOK zawitali do dzieci z czterech miejscowości: Terebela, Czosnówka, Husinka, Cიცibór Duży, czyli tam gdzie nie ma stałych klubów kultury. Uczestnicy zabaw przygotowanych na czas ferii mieli okazję skorzystać z zajęć plastycznych, gier planszowych i telewizyjnych. Młodzież gimnazjalna angażowała się do rozgrywek w tenisa stołowego oraz bilard. Dzieci z Husinki wspólnie z małymi mieszkańcami Woskrzenic i Kaliłowa gorąco przyjęły atrakcje zorganizowane w ośrodku Popówka, gdzie mogły uczestniczyć w zawodach saneczkarskich i ognisku z kiełbaskami. Z kolei dzieci z Cიცibora Dużego i Terebeli uczestniczyły w seansie filmowym zorganizowanym w klubie kultury GOK w Sitniku. Specjalne podziękowania za pomoc i przygotowanie świetlic należą się sołtysom, paniom z zespołu Zorza i Gminnemu Zakładowi Komunalnemu. (g)





*Rymowanki z morałem w Sworach*

## Finale konkursu recytatorskiego

Efektownie wypadł finał gminnego konkursu recytatorskiego zorganizowany w Szkole Podstawowej w Sworach. Do rywalizacji o nagrody i dyplomy przystąpiło 16 uczniów z dziewięciu szkół gminy Biała Podlaska.

Konkurs zainicjowały w grudniu dwie nauczycielki **Barbara Konkol** i **Renata Tarasiuk**, próbując połączyć przyjemne z pożytecznym. Konkurs z udziałem dzieci z klas młodszych szkół podstawowych miał rozwijać zainteresowanie pięknym słowem, doskonalić, zdolności recytatorskie oraz zachęcać do publicznych występów.



- Wybrałyśmy twórczość białskiego poety **Jacka Daniluka**, który zasłynął dziesięcioma książeczkami z rymowankami o zwierzętach. Dzieci chętnie po nie sięgają nie tylko ze względu na zgrabne rymy, ale i efektowne ilustracje – mówi **Barbara Konkol**.

Pomysł szkoły ze Swór podchwyciły inne placówki oświatowe i w grudniu we wszystkich zorganizowane zostały eliminacje szkolne, pozwalające wyłonić najzdolniejszych recytatorów. 7 lutego w Sworach doszło do rozgrywki finałowej, którą oprócz autora zabawnych wierszyków z morałem oceniali jury z udziałem **Grażyny Majewskiej** (patrona konkursu) i polonistki PG w Sworach **Agnieszki Kakietek**. Starania pedagogów przygotowujących uczniów do finału nie poszły na marne.

Większość finalistów spisała się bardzo dobrze, a niektórzy postarali się nawet o kostiumy nawiązujące do recytowanych rymowanek.

- Lubię spotykać się z młodymi czytelnikami i nie odmawiam żadnej szkole czy bibliotece. Nie spotkałem się jednak dotąd z tak solidnie zorganizowanym konkursem o zasięgu gminnym. Wzięło w nim udział kilkudziesięciu uczniów ze zrozumieniem recytujących wymyślone przez mnie treści. Czuję się zaszczycony zaproszeniem do udziału w finale imprezy. Chciałbym wyrazić wdzięczność nauczycielom i opiekunom recytatorów. Poświęcili немало czasu na przygotowanie dzieci do konkursu. Niektórych słuchałem z podziwem za zrozumienie, dobrą dykcję i trafne punktowanie tkwiącego w wierszach morału – mówi **Jacek Daniluk**.

Autor 10 książek dla dzieci oraz kilkunastu sztuk teatralnych z zawodu jest inżynierem telekomunikacji. Natomiast z pasji literatem i podróżnikiem, który odwiedził

ponad 30 krajów, w tym Meksyk, Jordanię i Izrael. Zadebiutował twórczo w 2005 r. Zdolności dziedziczył po babce, która także parała się pisaniem wierszy. Najpierw pomagał córkom w tworzeniu okolicznościowych laurek do szkoły. Potem zaczął pisać dla przyjemności. Pierwszym był tomik wierszy dedykowany papieżowi Janowi Pawłowi II "Jego śladem". Ukazał się on nakładem Wydawnictwa Diecezjalnego i Drukarni w Sandomierzu. Ta sama oficyna firmuje pierwszą książkę dla dzieci poświęconą zwierzętom. Potem dołączyły do nich inne m.in. cztery serie "Rymowanek wujka Jacka" i cykl książek "Między nami zwierzętami". Wszystkie mają znakomitą oprawę plastyczną, przygotowywaną kolejno przez **Artura Rajcha**, **Jacka Pasternaka** i **Wojciecha Wejnera**.

Jurorzy wysoko ocenili starania małych recytatorów.

W młodszej grupie (uczniowie klas I-II) zwyciężył **Maciej Koszołko** z Woskrzenic Dużych. Drugą nagrodę uzyskała **Zosia Baranowska** ze Swór, trzecią **Gabriela Babkiewicz** z Ortela Książęcego Drugiego, a wyróżnienie **Piotr Hawryluk** z Dokudowa. W grupie starszej pierwsza nagroda przypadła zdecydowanie najlepiej przygotowanemu recytatorowi **Arkadiuszowi Koszołko** z Woskrzenic Dużych, który pod koniec ub. r. zdobył drugą nagrodę w regionalnym konkursie recytatorskim poezji Adama Mickiewicza. Do konkursu przygotowała go nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej **Małgorzata Dawidziuk**. Druga nagroda przypadła **Julii Wawryniuk** ze Swór, a trzecie **Oliwii Adamiuk** z Sitnika.

Podczas obrad jury organizatorzy zapewnili dzieciom i ich opiekunom słodki poczęstunek. Nagrody w postaci książek, dyplomów i gadżetów reklamowych samorządu wręczali zwycięzcom: wójt gminy Biała Podlaska **Wiesław Panasiuk** i autor rymowanek **Jacek Daniluk**.

- Gratuluję zwycięzcom zasłużonych nagród i życzę kontynuacji rywalizacji w przyszłym roku. Warto poszukać w najbliższym środowisku zdolnych literatów lub plastyków zasługujących na promowanie w drodze konkursu.



Biała Podlaska ma wielu uzdolnionych autorów, więc z pozyskaniem patrona nie powinno być kłopotu - mówił podczas spotkania autorskiego **Jacek Daniluk. (g)**



## Na wschodnią nutę

Kiedy trzy lata temu grupa mieszkanki gminy Biała Podlaska zdecydowała się wziąć udział w warsztatach białego śpiewu organizowanych w Zaborku koło Janowa Podlaskiego, mało kto przypuszczał, że dzięki nim powstanie



nowy, oryginalny zespół. Widać potrzebny był odpowiedni impuls. Dziś Sokotuchy (w języku gwarowym pogranicza Gdakające Kury) stanowią jedną z najbardziej oryginalnych grup ludowych południowego Podlasia, a aktywnością przewyższają wiele starszych, doświadczonych scenicznie pieśniarek. Zespół łączący trzy pokolenia tworzą mieszkanki: Białej Podlaskiej, Cicibora Dużego, Dobrynki, Dokudowa, Hruda, Sitnika i Sławacinka Starego. W przeciwieństwie do innych formacji folkowych, rezygnują z akompaniamentu, na rzecz białego śpiewu dwu i trzygłosowego. Sekret powodzenia grupy tkwi w jej repertuarze. Wypełniają go mniej znane pieśni pogranicza kulturowego (a więc nie biesiadne, jakie słyszy się na co drugim spotkaniu zespołów ludowych), wykonywane po polsku i w gwarze tutejszej, zwanej niekiedy chachłacką. Inspiratorką poczyniła grupy

Sokotuchy, zarazem instruktorką i czynną śpiewaczką jest **Natalia Iwaniuk** z Dobrynki w gm. Piszczac, psalmistka cerkiewna parafii prawosławnej p.w. Opieki Matki Bożej w Kobylanach. Natalia ukończyła studia etnologiczne na Uniwersytecie Łódzkim oraz podyplomowe studia etnomuzykologiczne w Warszawie. Ma też znaczące doświadczenia z zespołami śpiewaczymi Wieczernica, Macierz i Zielawa. Dzięki Fundacji OVO dla Kultury i Edukacji miała okazję prowadzić (z bardzo dobrym skutkiem) warsztaty białego śpiewu w różnych regionach kraju. Za jej przyczyną Sokotuchy uczestniczą w licznych festiwalach i prestiżowych konkursach.

W styczniu br. zespół został laureatem 16. edycji Festiwalu Kolęd i Szczedrywek nad Bugiem we Włodawie. Starowało w nim 27 zespołów z Polski, Białorusi i Ukrainy. Sokotuchy zwyciężyły w najliczniej reprezentowanej kategorii wykonawców a'capella, zdobywając statuetkę, dyplom i nagrodę pieniężną.

- Jurorzy docenili nasze wykonanie dwóch kolęd: polskiej z okolic Polesia "Przylecieli tak śliczni anieli" oraz prawosławnej "Boh rodiwsia u Weflejemi" – informuje **Natalia Iwaniuk**. – Wkrótce potem czekały nas gorąco przyjęte koncerty kolęd wschodniosłowiańskich w Podlaskim Centrum Kultury Prawosławnej w Białej Podlaskiej oraz w Terespolu i Perkowicach. Ciekawych planów mamy mnóstwo. Szykujemy się do występu w wiosennym Festiwalu Wszystkie Mazurki Świata w Warszawie. Czujemy się uskrzydłone możliwością uczestnictwa w tak wielu nieznanym nam wcześniej imprezach, poszerzających możliwości wykonawcze zespołu – dodaje Agnieszka. Rozgłos towarzyszący Sokotuchom dawno przekroczył gminne i powiatowe opłotki. Znając zapal instruktorki i możliwości głosowe jej koleżanek możemy być pewni niejednej niespodzianki. (g)

## Dedykowane seniorom

Wyjątkowo wesoło spędzili ostatnią niedzielę stycznia mieszkańcy Terebeli i Rakowisk. Wzorem poprzednich lat Rada Sołecka przygotowała efektowne obchody Dni Babci i Dziadka. Z tej okazji do świetlicy w Terebeli zaproszono trzy zespoły śpiewacze z: Hruda, Sitnika i Rokitna, które ku zadowoleniu słuchaczy śpiewały na ludową nutę. Popisywała się też grupa miejscowych gimnazjalistów. W dwóch odsłonach pokazała ona program jasełkowy oraz scenkę obrazującą nietłatwy los seniora. Gimnazjalistów



oklaskiwało ponad 70-osobowe audytorium, wśród których nie zabrakło przedstawicieli władz samorządowych: wójta gminy Biała Podlaska **Wiesława Panasiuka**, wójta gminy Rokitno **Jacka Szewczuka**, radnego powiatowego **Czesława Pikacza** i wiceprzewodniczącej Rady Gminy **Agnieszki Sęczyk**. Zabawa przy obficie zastawionych stołach przeciągnęła się do godzin wieczornych. Zdaniem seniorów uczestniczących w spotkaniu, niedzielna impreza sprawiła im ogromną satysfakcję. (g)



*Publiczne Gimnazjum w Sworach*

## Nocka harcerska

Harcerze z 36 DH ZHP istniejącej przy Publicznym Gimnazjum w Sworach nigdy się nie nudzą. 16 i 17 stycznia br. (początek ferii) uczestniczyli w drużynowej "Nocce harcerskiej" zorganizowanej przez kilku jej członków. Po kilkunastu minutach spędzonych na rozpakowywaniu, zaczął się apel powitalny, po którym harcerze szukali kartek



z cytatami o przyjaźni. Były one celowo ukryte w różnych miejscach szkoły, by później zostać wykorzystane do zajęć z szyframi. Każdy potrzebował dwóch sztuk. Niektórzy tak się zaangażowali, że po znalezieniu swoich, pomagali w poszukiwaniach innym. Pierwsze zajęcia miały miejsce ok. godziny 17.20. Drużna **Izabela Kalinowska** zaprezentowała ze swadą najważniejsze dzieje w ruchu harcerskim w Polsce oraz zasłużone dla niego postacie. Należeli do nich m.in. **Andrzej Małkowski** i jego żona **Olga**. Harcerze ze Swór zostali także zapoznani z regulaminem mundurowym obowiązującym wszystkich członków ZHP. Po zajęciach nadszedł czas na kolację. Służbę przy niej pełnił



żeński zastęp Invicta. Jedzenia nie brakowało, bo troskliwi rodzice przygotowali m.in. pyszne naleśniki i racuchy. Po posiłku dh Izabela przeprowadziła krótki, ale bardzo interesujący wykład o pracy w pasiece i życiu pszczoł. Służył on zdobywaniu sprawności pszczelarza. Przyniosła też kilka pszczelarskich rekwizytów (kit pszczeli, miód, podkarmiaczkę, czapkę pszczelarza i ramki z gotowymi plastrami). Około godz. 20 do szkoły zawitał dh **Damian**

**Stefański** z gitarą, dzięki której nocka stała się jeszcze bardziej atrakcyjna. Z jej akompaniamentem harcerze mogli odświeżyć znajomość obozowych piosenek. Mieli również okazję nauczyć się kilku nieznanych utworów, uzupełniając podręczny śpiewnik nowymi tekstami. Po takiej dawce rozrywki zarządzona została musztra, podczas której sprawdzano umundurowanie i sprawność wykonywania komend. Druhowie zostali zapoznani z pojęciami postawy zasadniczej, swobodnej oraz niezbędnych w szyku zwrotów. Każdy z zaangażowaniem wypełniał wydane polecenia. O godz. 22 rozpoczęły się czajnisy, czyli czas dla harcerzy, który można było przeznaczyć na gry, płąsy, zabawy oraz zawiązywanie nowych znajomości.

Druhowie z zastępu Czarne Stopy postanowili nauczyć się rozkładania namiotu. Pod okiem dh **Szymona Kalinowskiego** poradzili sobie z zadaniem bez problemów, choć składanie przyniosło sporo zabawy. Podczas harcerskiej nocki nie zapomniano o ulubionych przez druhową wartach. Pierwszą z nich od godz. 24 do 1 pełniły drużyny drużynowe, bo i tak nie mogły usnąć. Powiedzenie które



dobrze znany "W zdrowym ciele zdrowy duch" idealnie opisuje poranną zaprawę. Zmęczeni po nocnych zabawach w zastępach, harcerze przybyli na ćwiczenia, aby rozbudzić się do końca i nabrać energii na cały dzień. Nie było to wcale łatwe, ale harcerza nie opuszcza nigdy pogoda ducha. Po apelu porannym zaczęły się zajęcia z odczytywania szyfrów. Członkowie drużyny zapoznali się z tzw. czekoladką i szyfrem komórkowym. Ich zadaniem było zaszyfrowanie cytatu o przyjaźni oraz przekazanie go sąsiadowi. Ten musiał go w miarę szybko rozszyfrować. Ostatnim tematem zajęć była nauka przygotowywania węzłów przydatnych w plenerze. Wystarczyły dwa kawałki linki aby stworzyć węzeł płaski albo kluczkę. Z pomocą prowadzącej każdy druha miał możliwość poznania i wykonania kilku z nich. Nocka zakończyła się bardzo szybko. Harcerze wyrazili swoje odczucia i emocje dotyczące czasu, który spędzili razem. Na finał zajęć puścili Iskierkę, która trafiła do serca każdej osoby znajdującej się w kręgu. Za przygotowanie cyklu zajęć i czas poświęcony drużynie druhowie dziękują gorąco drużynowej pvd. **Małgorzacie Skrzypczak** oraz pvm. **Marzenie Demeszko**. Dziękują też dyrektorowi PG w Sworach **Krzysztofowi Wawrzyńczukowi** za udostępnienie szkoły. To były mobilizujące zajęcia. Czuwaj!

IK



*Szkoła Podstawowa w Woskrzenicach Dużych*

## Tańce i uciechy balu karnawałowego

8 stycznia zorganizowano w szkole długo oczekiwany przez uczniów bal karnawałowy. Na niecodzienną



uroczystość przybyli podopieczni z rodzicami, a także absolwenci, dla których impreza była okazją do odwiedzenia szkoły i możliwością spotkania byłych nauczycieli. Progi placówki zaszczylił również radny gminy **Marek Sawczuk**. Dyrektorka szkoły **Anna Maksymiuk** serdecznie powitała zebranych i podziękowała sponsorowi uroczystości, państwu **Pilipiuk** za ufundowanie słodkiego poczęstunku dla dzieci oraz Radzie Rodziców za pomoc w zorganizowaniu balu. Życzyła też wszystkim udanej zabawy. Sala gimnastyczna zamieniona w salę balową zachęcała do pływów i tańców. Typowo karnawałowa scenografia w kolorowych balonach i zmieniającymi się kolorami, dyskretnym oświetleniem stwarzała niepowtarzalny nastrój. Rozrywkę zapewnił balowiczom fachowy didżej **Adam**, który nie pozwolił nikomu się nudzić. Do tańca porwał i młodych i starszych. Atmosfera była fantastyczna. Podczas kolorowych korowodów dzieci śpiewały aktualne hity muzyczne. Wszyscy, bez względu na wiek, bawili się wybornie. Kiedy pływają na parkiecie

wyczerpały siły tancerzy, mogli posilić się przygotowanymi przez zapobiegliwych rodziców paczkami i napojami. Punktem kulminacyjnym balu okazała się wizyta długo oczekiwanego gościa, czyli strudzonego podróżą, sędziwego Mikołaja. Wręczył on dzieciom paczki z upominkami. Radość obdarowywanych była wielka. Choć uczestnicy wspaniale się bawili i tańcom nie było końca, to czas beztrudnego balu musiał dobiec końca. Dostarczył on uczestnikom wielu niezapomnianych przeżyć. Dzieci



stwierdziły, że gotowe są czekać na taką atrakcję równy rok. (a)

## Kolędowali w Perkowicach

Ponad osiemdziesięciu mieszkańców Perkowic, Ogrodnik i Ortela Książęcego spotkało się w niedzielne popołudnie (22 stycznia) w pracowni kulinariów regionalnych



GOK w Perkowicach. Czekają ich miłe doznania. Z okazji przypadających właśnie dni babci i dziadka 14-osobowa grupa uczniów Szkoły Podstawowej z Ortela Książęcego Drugiego przygotowała program dedykowany seniorom. Skrzył się on piosenkami, wierszami i życzeniami. Dzieciom akompaniowali na gitarach nauczyciele **Agnieszka Szepeluk** i **Michał Łepecki**. Po popisach grupy

uczniów, z repertuarem kolędowym koncertowały zespoły dorosłych, czyli Sitniczanie z Sitnika, Kaczeńce z Czosenówki oraz gospodarze z grupy Kalina. Organizatorom z **Jadwigą**



**Trocewicz** na czele udało się podtrzymać wyjątkowy nastrój, zapraszając gości do udziału w biesiadzie przy pysznych słodkościach. Na finał spotkania zespół śpiewaczy Sokotuchy zaproponował biesiadnikom nadzwyczajny występ z piosenkami gwarowymi w języku tutejszym. Zdaniem stałych bywalców perkowickiej pracowni, styczniowe spotkanie należało do wyjątkowo udanych. (g)

**Adres redakcji:** Urząd Gminy Biała Podlaska ul. Prosta 31, 21-500 Biała Podlaska. **Redaguje Kolegium Redakcyjne** w składzie: Wiesław Panasiuk, Grażyna Majewska, Rafał Walczuk, Dariusz Plażuk. **Redaktor prowadzący** Istvan Grabowski. Korekta - Kolegium Redakcyjne. **Wydawca:** Urząd Gminy tel. 83 343-49-50. **Druk:** a-tronic, 21-500 Biała Podlaska, ul. Ks. Wileńskiego Ciborowicza 7, tel. 83 344-37-66, e-mail: a-tronic@wp.pl.



# Ferie zimowe w obrazkach



*Dzień babci i dziadka w Sworach*



*Uczniowie z Woskrzenic wystawili teatryk kukielkowy*



*Ognisko z kiełbaskami w Kalińowie*



*Zabawy na śniegu w Woroczu*



*Efekty plastycznych starań dzieci ze Styrzyńca*



*Dzieci z Dokudowa bawiły się doskonale*



*Warsztaty kulinarne w Hrudzie*



*Nauka udzielania pierwszej pomocy*